

Kubica i Orlen Team AO by TF najlepsi w 4h Imoli

Robert Kubica i jego koledzy z Orlen Team AO by TF - Louis Deletraz i Jonny Edgar wygrali zmagania w trzeciej rundzie European Le Mans Series na torze we włoskiej Imoli. Choć na metę dojechali na drugim miejscu, sędziowie podjęli korzystną dla nich decyzję o zmianie wyników.

Jako pierwsza linię mety w wyścigu przekroczyła załoga Panis Racing. Już po zakończeniu ścigania sędziowie dostrzegli jednak, że jeden z kierowców, a mianowicie Charles Miles w nieprzepisowy sposób zyskał sporą przewagę - w początkowej fazie zbyt szybko zaczął przyspieszać, gdy na torze obowiązywały żółte flagi. Odskoczył dzięki temu nad rywalami, co było sprzeczne z obowiązującymi zasadami.

Wskutek dopatrzenia się tej nieprawidłowości po zakończeniu wyścigu, francuskiej załodze dopisano do wyniku 35 sekund, czego konsekwencją był spadek na piąte miejsce w klasyfikacji generalnej zawodów. Skorzystała na tym załoga Orlen Team AO by TF, która praktycznie od samego początku, wspólnie właśnie z Panis Racing i Inter Europol Competition, znajdowała się w czołówce stawki.

Po 95 minutach rywalizacji zespół Roberta Kubicy przewodził w stawce. Mniej więcej w połowie dystansu Polak stracił jednak sporą część przewagi po tym, jak wirtualny samochód bezpieczeństwa interweniował po wypadku Paula Loupa Chatina z ekipy COOL Racing. Po 20-minutowej przerwie załoga Orlen Team AO by TF wciąż jednak utrzymywała się na prowadzeniu i choć ostatnie odcinki lepiej rozegrali kierowcy Panis Racing, w ostatecznym rozrachunku nie dało to im zwycięstwa.

Wskutek wprowadzonych zmian na wniosek decyzji sędziów, załoga Roberta Kubicy awansowała na drugie miejsce w klasyfikacji generalnej European Le Mans Series (46 punktów). Do liderującego Interu Europol Competition traci tylko dwa punkty (48).